



MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 01. 06 2012 r.

BH-1-041-501/12/3

DSO - II - 071 - 2/12

dot. BPS/043-1-393/12

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 4.06.12.

nr 2623 podpis. *Paradowski*

A. Kojdy W. Demie
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 4.06.12.
nr. 4713 podpis *W*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Stanisław Banie Marszałek

W odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 10. posiedzenia Senatu RP w dniu 26 kwietnia 2012r., przekazane przy piśmie z dnia 3 maja 2012r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W myśl art. 173 Konstytucji Sądy i Trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz. Do wyłącznej kompetencji sądów, zgodnie z art. 175 Konstytucji, należy sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Pozostałe władze w tym zakresie nie mogą zatem ingerować w działania sądów. Gwarancją realizacji konstytucyjnie zapewnionej pozycji władzy sądowniczej jest zasada niezależności sądów i monopol kompetencyjny sądownictwa na sprawowanie władzy sądowniczej, czyli ostateczne rozstrzyganie o prawach i obowiązkach jednostki lub osób prawnych. Relacje między władzą sądowniczą a pozostałymi władzami muszą opierać się na zasadzie „separacji”, a koniecznym elementem zasady podziału władzy są niezależność sądów i niezawisłość sędziów (wyrok TK z dnia 15 stycznia 2009r. K 45/07, OTK-A 2009, nr 13, poz. 3). Stąd też Minister Sprawiedliwości, w myśl zasad określonych w przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2011r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), sprawuje jedynie zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów (art. 9a § 2 u.s.p.), a jego czynności z zakresu nadzoru administracyjnego nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli (art. 9b u.s.p.).

Obowiązujące ustawy procesowe przewidują system instancyjnej kontroli rozstrzygnięć zapadających w sądach. W sprawach karnych każdy wyrok wydany przez sąd

w pierwszej instancji może być zaskarżony apelacją składaną, przez uprawnione do tego podmioty, do właściwego sądu odwoławczego (art. 444 k.p.k.). Orzeczenia wydane przez sądy w pierwszej instancji mogą być zaskarżane w całości lub w części. Może także zostać zaskarżone samo uzasadnienie orzeczenia (art. 425 § 2 k.p.k.). Zatem to przede wszystkim strony, dysponując inicjatywą w zakresie wniesienia środków zaskarżenia, mogły spowodować kontrolę wydanego np. przez Sąd Rejonowy w Busku - Zdroju wyroku. Natomiast od orzeczeń prawomocnych, na zasadach i w trybie przewidzianym w ustawie, mogą być wnoszone nadzwyczajne środki zaskarżenia (kasacja lub wnioski o wznowienie postępowania). Nadzór nad działalnością sądów w zakresie orzekania, zgodnie z art. 7 u.s.p., sprawuje Sąd Najwyższy w trybie określonym ustawami.

Za błędy w niezawisłym orzekaniu sędziego może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, jednak zupełnie wyjątkowo i tylko za tzw. „bezprawie sądowe”, które można byłoby z góry ocenić jako zamierzone umyślne, oczywiste i rażące pogwałcenie przepisów prawa, widoczne od razu dla każdego i bez wnikania w szczegóły sprawy oraz bez potrzeby analizowania stanu faktycznego i prawnego. Dodatkowym warunkiem odpowiedzialności sędziego za takie przewinienie służbowe jest fakt, że usunięcie takich rażących wad orzeczenia nie było możliwe przez zastosowanie prawem przewidzianych procedur umożliwiających instancyjną kontrolę i zweryfikowanie błędnego orzeczenia sądowego.

Konstytucyjna zasada niezawisłości urzędu sędziowskiego w orzekaniu nie tylko nie dopuszcza, ale wyklucza, orzekanie pod presją lub z zagrożeniem odpowiedzialności dyscyplinarnej za incydentalne błędy w orzekaniu. Oznacza to co do zasady, że za przypadkowe lub incydentalne błędy w orzekaniu, sędzia nie może być zagrożony sankcjami dyscyplinarnymi, ani pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej, ponieważ podważałoby to lub unicestwiałoby konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej, zwłaszcza w sytuacjach, w których takie błędy orzecznicze mogą lub mogły być usunięte przez zaskarżenie wadliwego orzeczenia.

Przedstawiając powyższe jednocześnie zapewniam, że dostrzegam wagę sygnalizowanego problemu wynikającego ze społecznego odbioru orzeczeń sądowych oraz braku społecznej akceptacji treści niektórych z nich.

z pozdrowieniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Grzegorz Walęjko
PODSEKRETARZ STANU